

Kategoria miłosierdzia  
w kazaniach  
księdza Piotra Skargi



NR 3029

Jacek Kwosek

Kategoria miłosierdzia  
w kazaniach  
księdza Piotra Skargi

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Katowice 2013

Redaktor serii: Historia Literatury Polskiej  
Marek Piechota

Recenzenci  
ks. Andrzej Bruździński  
Piotr Wilczek

Publikacja będzie dostępna – po wyczerpaniu nakładu – w wersji internetowej:

Śląska Biblioteka Cyfrowa  
[www.sbc.org.pl](http://www.sbc.org.pl)

## Spis treści

Wstęp . . . . .	7
Rozdział 1	
Cnota miłosierdzia . . . . .	19
1.1. Uwagi wstępne . . . . .	19
1.2. <i>Kazania o miłosierdziu</i> . . . . .	23
1.3. <i>Pobudki do Bractwa Miłosierdzia</i> . . . . .	41
1.4. <i>Kazania na niedziele i święta</i> . . . . .	48
1.5. Uwagi końcowe . . . . .	101
Rozdział 2	
Przegląd topiki dotyczącej miłosierdzia . . . . .	109
2.1. O toposach w ogólności . . . . .	109
2.2. Człowiek jako dłużnik Pana Boga . . . . .	113
2.3. Męka i śmierć Chrystusa jako wyraz miłości/miłosierdzia . . . . .	122
2.4. Miłosierdzie/jałmużna, które odpuszczają grzechy . . . . .	124
2.5. Uczynki jako warunek zbawienia . . . . .	127
2.6. Miłosierdzie zginąć nie da . . . . .	130
2.7. Miłosierdzie/jałmużna jako zysk . . . . .	132
2.8. Jałmużnik jako zapobiegliwy gospodarz; jałmużnik jako siewca . . . . .	133
2.9. Bogactwo jako przeszkoda w zbawieniu . . . . .	135
2.10. Topos uboiego jako Chrystusa . . . . .	137
2.11. Miłość/miłosierdzie jako rzeczy łatwe; miłość/miłosierdzie, do których każdy jest zobowiązany; nakazane, a więc możliwe . . . . .	139
2.12. Miłosierdzie wieczne za doczesne; dary duchowe za cielesne . . . . .	144

2.13. Niedostateczność człowieka jako źródło miłości i wspólnoty; zna- czenie nędzy w Bożych planach . . . . .	149
2.14. Człowiek jako żebrak Boga . . . . .	151
2.15. Bóg jest wielki, a człowiek mały . . . . .	153
2.16. Miłość płynąca z wdzięczności . . . . .	155
2.17. Miłość/miłosierdzie jako uczucia spontaniczne <i>resp.</i> naturalne . . . . .	157
2.18. Jałmużna, która upodabnia do Boga; miłosierdzie jako obraz Boży w człowieku; człowiek jako obraz Boga . . . . .	159
2.19. Człowiek jako syn Boży . . . . .	164
2.20. Topos wspólnej natury . . . . .	167
2.21. Bóg/Chrystus jako krewny/powinowaty . . . . .	170
2.22. Oliwa miłości/miłosierdzia . . . . .	171
2.23. Miłosierny Samarytanin . . . . .	175
2.24. Tabita . . . . .	177
2.25. Wdowa z Sarepty Sydońskiej . . . . .	179
2.26. Dobry Łotr . . . . .	182
2.27. Uwagi końcowe . . . . .	184
Rozdział 3	
Miłosierdzie Boskie i ludzkie . . . . .	191
3.1. Uwagi wstępne . . . . .	191
3.2. <i>Genus propheticum</i> . . . . .	194
3.3. Jezus surowy; groza Bożego sądu . . . . .	203
3.4. Od bojaźni niewolniczej do miłości . . . . .	213
3.5. Miłosierdzie Boże . . . . .	222
3.6. Bóg Dobrodziej . . . . .	234
3.7. Uwagi końcowe . . . . .	237
Zakończenie . . . . .	241
Bibliografia . . . . .	249
Summary . . . . .	253
Résumé . . . . .	254

## Wstęp

Jedną z postaci, które wycisnęły trwałe piętno na historii polskiej literatury, był ks. Piotr Skarga. Niniejsza praca ma na celu przedstawienie poglądów królewskiego kaznodziei na miłosierdzie. Choć literatura dotycząca Piotra Skargi jest obszerna<sup>1</sup>, to jednak prac poświęconych w całości kategorii miłosierdzia jest bardzo niewiele<sup>2</sup>. Na ogół mówi się o miłosierdziu w kontekście działalności charytatywnej założyciela Bractwa Miłosierdzia. Tadeusz Grabowski<sup>3</sup> pisze o działalności dobroczynnej autora *Kazań o miłosierdziu* jako o wyzwaniu wobec tendencji epoki:

Dokonał tego w wieku wybujałego indywidualizmu, rosnących potrzeb materialnych, przepychu, idącego w parze wraz z egoizmem warstwy rządzącej<sup>4</sup>.

Grabowski przedstawia najważniejsze treści *Kazań o miłosierdziu*, które zostały wygłoszone z okazji utworzenia Bractwa Miłosierdzia, po czym stwierdza:

---

<sup>1</sup> Por. J. STARNAWSKI: *Piotr Skarga w legendzie wieków*. „Pamiętnik Literacki” 1969, z. 3, s. 3–46. W artykule znaleźć można omówienie stanu badań nad Piotrem Skargą i jego tekstami do 1965 roku.

<sup>2</sup> Jeśli nie liczyć książki J. URBAN: *Książki Skarga Powęski a Caritas* (Wilno 1936), która ma charakter popularny.

<sup>3</sup> T. GRABOWSKI: *Piotr Skarga na tle katolickiej literatury religijnej w Polsce XVI wieku*. Kraków 1913.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 340.

Na tle subtelnem i wiotkiem myśli o miłosierdziu, zabłysł przepyszny haft obrazów, których odcienia zmieniał kaznodzieja bez trudu. Dorównywał sztuce św. Grzegorza z Nazyanzu, który umiał rozwijać najprostsze tematy; wszedł w ścisły związek z otaczającą rzeczywistością, jak św. Jan Chryzostom, wypowiedział swą rzecz z plastyką św. Hieronima<sup>5</sup>.

W innym miejscu pisze, że

w kazaniu o miłosierdziu przewyższył [Skarga – dop. J.K.] wszystko, co dotąd polskie kaznodziejstwo wydało<sup>6</sup>.

Badacz zdaje się też sugerować pewien związek między postawą miłosierdzia Piotra Skargi oraz jego późniejszym zaangażowaniem w naprawę Rzeczypospolitej.

Również Stanisław Windakiewicz<sup>7</sup> czyni pewne uwagi na ten temat. Jego zdaniem, Piotr Skarga nie miał własnego systemu etycznego i nigdy nie żywił ambicji, by takowy stworzyć. Królewski kaznodzieja chciał po prostu głosić naukę Kościoła. Po pierwsze, etyka Skargi jest przede wszystkim praktyczna; wyraża się w działaniu, stąd jego aktywność w zakładaniu różnych instytucji charytatywnych. Po wtóre, jest to etyka formalistyczna, kładąca nacisk na skrupulatność, punktualność, ustalone zwyczaje. Dlatego nie zezwala na pomoc spontaniczną, kierowanie się porywem serca, lecz wymaga, aby pomaganie przebiegało w sposób uporządkowany.

W 1936 roku w „Ruchu Charytatywnym” ukazało się kilka artykułów poświęconych miłosierdziu u Piotra Skargi. I tak, ks. Franciszek Kwiatkowski<sup>8</sup> nazywa jezuitę polskim Wincentym à Paulo. Miłosierdzie nie jest u Skargi „czysto rozumową filantropią”, lecz wiąże się ze słowami Chrystusa: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z moich braci najmniej-

<sup>5</sup> Ibidem, s. 354.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 353.

<sup>7</sup> S. WINDAKIEWICZ: *Piotr Skarga*. Kraków 1925. Wspomnieć warto, że fragmenty tej książki ukazywały się na łamach „Przeglądu Powszechnego” w 1912 roku w związku z rocznicą śmierci Piotra Skargi.

<sup>8</sup> F. KWIATKOWSKI: *Ojciec ubogich*. „Ruch Charytatywny” 1936, R. XIX.



szych, mnieście uczynili<sup>9</sup>. Z kolei ks. Józef Cyrek<sup>10</sup> omawia *Czytania Bractwa Miłosierdzia*, a także streszcza *Kazania o miłosierdziu*. Jur Leżeński<sup>11</sup> zwraca uwagę, że miłosierdzie według wielkiego kaznodziei nie ogranicza się tylko do działalności charytatywnej:

Pojęcie miłosierdzia jest szerokie, jest ogromne, wszystko pochłaniające i wszystko wypełniające<sup>12</sup>.

Przytacza też zdanie Piotra Skargi o sprawiedliwości –

większa to rzecz, niżli żebraki karmić.

Józef Szkudelski<sup>13</sup> podejmuje natomiast temat duszpasterstwa społecznego autora *Kazań sejmowych*. Przedstawia kontekst społeczno-ekonomiczny jego kaznodziejstwa. Koncentruje się głównie na opisie działalności dobroczynnej królewskiego kaznodziei oraz założonych przez niego instytucji, ale omawia też poglądy Skargi na temat miłosierdzia i ich wpływ na kształt jego duszpasterstwa. Zdaniem Szkudelskiego:

Duszpasterstwo społeczne Ks. Skarga oparł przede wszystkim na dobrze ujętej w praktycznym zastosowaniu miłości bliźniego, która stała się podłożem zorganizowanych przez niego dzieł miłosierdzia<sup>14</sup>.

O charytatywnej działalności Piotra Skargi pisze również Janusz Tazbir<sup>15</sup>. Sytuuje ją w szerszym kontekście poglądów społecznych królewskiego kaznodziei, według którego państwo jest pewnym organizmem,

<sup>9</sup> Mt 25,40.

<sup>10</sup> J. CYREK: *Ks. Piotr Skarga apostołem miłosierdzia*. „Ruch Charytatywny” 1936, R. XIX.

<sup>11</sup> J. LEŻEŃSKI: *Skarga wśród naszych czasów*. „Ruch Charytatywny” 1936, R. XIX.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 218.

<sup>13</sup> J. SZKUDELSKI: *Duszpasterstwo według księdza Piotra Skargi*. Włocławek 1936, s. 170–202; IDEM: *Duszpasterstwo społeczne według Księdza Piotra Skargi*. „Ateneum Kapłańskie” 1936, R. 22, T. 37: s. 417–438; T. 38: s. 31–41.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 191–192.

<sup>15</sup> J. TAZBIR: *Piotr Skarga – szermierz kontrreformacji*. Warszawa 1978.

w którym każdy powinien mieć swoje miejsce. Tymczasem wyzysk chłopów sprzeciwia się tej zasadzie. Badacz podkreśla interwencyjny i społeczny charakter etyki Piotra Skargi. W odniesieniu do problemu żebractwa zauważyć można u założyciela Bractwa Miłosierdzia zarówno podejście średniowieczne, jak i nowożytne. Opowiada się zatem za ścisłym nadzorem nad ubogimi (tendencja nowożytna), ale i zachowaniem samej instytucji żebractwa. Wypowiadając się o Bractwach Miłosierdzia, Tazbir zauważa, że były to również grupy nacisku – „zwarte korporacje przeniknięte duchem żarliwości religijnej”.

O miłosierdziu u Skargi pisze w swojej książce<sup>16</sup> ks. Kazimierz Drzymała, lecz temat ten podejmuje również w kontekście dzieł miłosierdzia. Przytacza jednak i komentuje kilka cytatów dotyczących tego problemu, zaczerpniętych z kazań wielkiego polskiego jezuitę. W pracy Drzymały znajdujemy też stwierdzenie, że Skarga sporo miejsca w kazaniach poświęcił miłosierdziu. Badacz stara się przedstawić duchową sylwetkę kaznodziei i omówić niektóre jego poglądy teologiczne. Z kolei Tadeusz Żychiewicz w *Żywotach*<sup>17</sup> poświęcił Piotrowi Skardze osobny esej. Stawia w nim między innymi tezę, że miłosierdzie jest wręcz centralną kategorią teologii królewskiego kaznodziei. Jednakże nie analizuje dokładnie tej tezy w świetle źródeł.

Jerzy Misiurek<sup>18</sup> omawia zagadnienie miłości miłosiernej u jezuitę z punktu widzenia teologii duchowości. Pisze:

Miłość bliźniego uznawał Skarga za znak naszego duchowego życia w Bogu. Bliźnim – według niego – jest każdy człowiek, zwłaszcza cierpiący nędzę, potrzebujący pomocy<sup>19</sup>.

Wynika to z faktu, iż wszyscy ludzie mają wspólną naturę, mianowicie są stworzeni na obraz i podobieństwo Boże. Po wtóre, wszyscy zostali odkupieni przez Chrystusa. Przykazanie miłości jest testamentem Jezusa. Miłość przynosi zgodę, i odwrotnie: bez zgody nie ma miłości.

<sup>16</sup> K. DRZYMAŁA: *Ksiądz Piotr Skarga SI 1536–1612*. Kraków 1984.

<sup>17</sup> T. ŻYCHIEWICZ: *Żywoty*. T. 2. Kalwaria Zebrzydowska 1989.

<sup>18</sup> J. MISIUREK: *Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej*. T. 1. (*Wiek*] X–XVII). Lublin 1994.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 195.

Przykładem prawdziwej miłości jest Jezus Chrystus<sup>20</sup>. Bez miłosierdzia nie ma chrześcijaństwa. Jednocześnie Misiurek tak podsumowuje swoje wywody na temat koncepcji pokuty u królewskiego kaznodziei:

Można więc zauważyć, że Skarga ukazuje Boga nie tyle jako miłosiernego Ojca, choć i te motywy dochodzą do głosu, co zwłaszcza jako sprawiedliwego Sędziego – misterium tremendum<sup>21</sup>.

Wprawdzie człowiek może i powinien liczyć na miłosierdzie Boże, lecz najpierw musi się nawrócić i żałować za grzechy. W kontekście antyprotestanckich polemik Piotra Skargi istotne wydaje się stwierdzenie, że człowiek nie może polegać przed Bogiem na własnych zasługach.

Zdaniem Stanisława Obirka<sup>22</sup>, poglądy Skargi na miłosierdzie, przedstawione w *Kazaniach o miłosierdziu*, stanowią – jeśli nie liczyć tekstu *O jedności Kościoła Bożego* – jego najbardziej oryginalny wkład do teologii.

Tak naprawdę Skarga był sobą, gdy zakładał Bractwo Miłosierdzia i podobne mu instytucje charytatywne, i gdy do coraz liczniejszych członków i entuzjastów tej nowej formy bycia chrześcijaninem wygłaszał kazania, układał statuty i drobiazgowo nieraz przepisy<sup>23</sup>.

Autor zastrzega jednak, że jest to teza dyskusyjna i wymaga dalszych badań. Władysław Roczniak<sup>24</sup> uznaje wielkie znaczenie problematyki

<sup>20</sup> Idea naśladowania Chrystusa pojawia się u Piotra Skargi, aczkolwiek, z uwagi na preferowanie *vita activa*, na Tomasz a Kempis starał się Skarga nie powoływać. Por. K. GÓRSKI: *Zarys dziejów duchowości katolickiej w Polsce*. Kraków 1986, s. 162.

<sup>21</sup> J. MISIUREK: *Historia i teologia...*, s. 184.

<sup>22</sup> S. OBIREK: *Koncepcja miłosierdzia w pismach księdza Piotra Skargi SJ*. W: *Charitas. Miłosierdzie i opieka społeczna w ideologii, normach postępowania i praktyce społeczności wyznaniowych w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*. Red. U. AUGUSTYNIAK, A. KARPIŃSKI. Warszawa 1999, s. 19–29.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 20.

<sup>24</sup> W. ROCZNIK: *Piotr Skarga, Philantropist of the Counter-Reformation*. „The Polish Review” 2007, T. 52, z. 1, s. 37–100.

miłosierdzia oraz działalności charytatywnej w życiu i twórczości Piotra Skargi:

Piotr Skarga's contributions to the Early-Modern Polish philanthropic environment have been great and varied; indeed, there is no question of their premier significance in the charitable field<sup>25</sup>.

W swej obszernej pracy *Rocznik* systematycznie przedstawia zarówno poglądy Skargi na miłosierdzie, jak i jego działalność charytatywną. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że zdaniem badacza:

Skarga never could perceive poverty as a social ill; his charitable institutions were therefore not designed to eliminate, or even to combat it. [...] The poor fulfilled a specific function by being poor – to allow those well off to justify wealth by performing acts of mercy<sup>26</sup>.

Przywołani autorzy zdają się zgadzać, że miłosierdzie jest dla kaznodziei nader istotną kategorią. Najdalej posuwa się w rozważaniach Tadeusz Żychiewicz, twierdząc, że

wszystkie węzłowe wydarzenia Pisma św., a zwłaszcza Wciele nie Syna Bożego, śmierć krzyżową i odkupienie, widział w perspektywie dobroci i miłosierdzia; także i Eucharystię [...] Bóg jest dobry, Bóg jest miłością i miłosierdziem<sup>27</sup>.

Wniosek ten wyciągnął najprawdopodobniej na podstawie *Kazań o miłosierdziu*, bo z nich zaczerpnął większość cytatów. Czy jednak taki sam obraz zawarty został w innych kazaniach królewskiego kaznodziei? Czy rzeczywiście w teologii Piotra Skargi miłosierdzie stanowi kategorię centralną? Praca ta jest próbą odpowiedzi na postawione pytania. Jednocześnie chcemy ustalić, czy Skarga wypracował spójną koncepcję

<sup>25</sup> Ibidem, s. 93.

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> T. ŻYCHIEWICZ: *Żywoty...*, s. 133–134.

miłosierdzia i czy jego poglądy w tej materii podlegały ewolucji. Po wtóre, zamierzamy porównać to, co pisał o miłosierdziu ludzkim, z tym, co pisał o miłosierdziu Bożym.

Sam termin *miłosierdzie* ma jednak bardzo szeroki zakres znaczeniowy. *Słownik staropolski*<sup>28</sup> podaje następujące synonimy: współczucie, litość, zlitowanie się, zmiłowanie się, *miseriordia*, *animus misericors*, *miseratio*. A ponadto: miłość, przychylność, sympatia, *amor*, *caritas*. Z kolei *Słownik polszczyzny XVI wieku*<sup>29</sup> wymienia znaczenia: litość, łaskawość, współczucie okazywane komuś czynnie, darowanie uraz, miłość bliźniego, *miseriordia*, *miseratio*, *commiseratio*, *clementia*. Ponadto w odniesieniu do Boga: jeden z atrybutów Boga w Trójcy Świętej, także obejmujący całokształt stosunku Boga do człowieka (przebaczenie win, obdarzanie łaskami, miłość do człowieka, obietnica zbawienia). Wreszcie, *miłosierdzie* oznacza miłość.

W Biblii termin *miłosierdzie* niesie konotacje częściowo różne od dotąd wymienionych. Biblijny język hebrajski posługuje się różnymi określeniami miłosierdzia, a mianowicie: *raham*, *hanan* i *hasad*. *Słownik teologii biblijnej*<sup>30</sup> objaśnia, że *rahamim* (dosł. wnątrznoci) oznacza instynktowne przywiązanie jednego stworzenia do drugiego, na przykład matki do dziecka, ale też ojca do syna, dzieci między sobą i małżonków. To samo słowo w *singularis*: *rehem*, oznacza po prostu łono macierzyńskie. *Hanan* znaczy pochylić się nad kimś, okazać dobroć, ulitować się, spiesząc z natychmiastową pomocą. Derywatem jest *hen*, czyli łaska, życzliwość, dobroć i miłosierdzie. Najważniejszym jednak i najbardziej semantycznie pojemnym wyrażeniem jest *hesed*. Używane jest ono najczęściej spośród wymienionych, i to zarówno w odniesieniu do miłosierdzia Boga, jak i ludzi. Oznacza łaskę, dobroć, miłosierdzie Stwórcy względem stworzenia. Jest to jednak – jak podkreśla Kazimierz Romaniuk – znaczenie wtórne. Pierwotnie dotyczyło

<sup>28</sup> *Słownik staropolski*. T. 4. L–M. Red. W. KURASZKIEWICZ, W. TASZYCKI. Wrocław–Warszawa–Kraków 1963–1965.

<sup>29</sup> *Słownik polszczyzny XVI wieku*. T. 14. *Miejsce–monument*. Red. M.R. MAYENOWA. Wrocław–Warszawa–Gdańsk–Łódź 1982.

<sup>30</sup> *Słownik teologii biblijnej*. Red. nac. X. LÉON-DUFOUR. Tłum. i oprac. K. ROMANIUK. Poznań 1990 (wyd. fr. Paris 1970). W tej sprawie por. także: K. ROMANIUK: *Biblijny traktat o miłosierdziu*. Warszawa–Ząbki 1994, s. 9–13.

ono relacji między przełożonymi i podwładnymi, a także między partnerami układu. *Hesed* pozostaje więc w ścisłym związku z pojęciem przymierza. Jak podaje Anna Świderkówna<sup>31</sup>, hebrajskie *berit* nie ma dokładnego odpowiednika w językach nowożytnych. Przymierze kojarzy się głównie ze sferą polityki, podczas gdy *berit* pojmować należy bardziej w kategoriach relacji międzyosobowych, przy czym nie wymaga ono równorzędności partnerów. W późnym judaizmie zacierają się różnice znaczeniowe między terminami *hesed* i *rahamim*, co więcej, *hesed* zaczyna oznaczać dobre uczynki – tym samym już w judaizmie rozpoczął się proces sprowadzania miłosierdzia do dobrych uczynków.

Z kolei w grece, która wkroczyła na teren Biblii poprzez Septuagintę, miłosierdzie oddawane jest przez *ta splanchna*, *to eleos* i *ho oiktirmos* oraz ich derywaty. *Ta splanchna* około V w. przed Ch. zaczęło znaczyć wewnątrz człowieka, łono kobiece, a w przenośni – środowisko wewnętrznych poruszeń, uczuć, spontanicznej litości, miłości i właśnie miłosierdzia. Łatwo się więc domyślić, że za pomocą *ta splanchna* oddawano *rahamim*. U św. Pawła Apostoła *ta splanchna* oznacza całego człowieka, a dokładniej chrześcijanina potrafiącego się zdobyć na miłosierdzie i miłość. Greckie *eleos* oraz jego derywaty służyły do przekładania *hesed*, *hen*, czasem *rahamim*<sup>32</sup> i wyrażały właściwy stosunek do bliźniego w potrzebie, a także postawę Boga względem człowieka<sup>33</sup>. Co ważniejsze, również zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa nazywane jest *eleos*. Dodajmy, że od tego terminu pochodzi też *eleemosyne*, z którego wywodzi się słowo *jałmużna*.

Nie wszystkie biblijne konotacje terminu *miłosierdzie* znajdziemy u królewskiego kaznodziei. Tym niemniej, jest oczywiste, że Biblia wpłynęła na ukształtowanie się chrześcijańskiego pojęcia miłosierdzia. Niezbędne jednak staje się zawężenie pola badań. Punktem odniesienia będzie definicja miłosierdzia podana przez samego Piotra Skargę, zgodnie z którą miłosierdzie to

<sup>31</sup> A. ŚWIDERKÓWNA: *Rozmowy o Biblii*. Warszawa 1993, s. 160–176. Choć jest to książka popularnonaukowa, to jednak dla celów tej pracy bardzo pożyteczna.

<sup>32</sup> W Septuagincie użyto tego terminu tylko 6 razy!

<sup>33</sup> K. ROMANIUK: *Biblijny traktat o miłosierdziu...*, s. 11.

serdeczne i rozumne wzruszenie i użalenie się nad nędzą ludzką, połączone albo z dobrą wolą, albo uczynkiem do poratowania gotowe i zaraz dzielne<sup>34</sup>.

Właśnie tak rozumiane miłosierdzie podlegać będzie analizie.

Trzeba pamiętać, że interesujące nas teksty są kazaniem. Problematyką badania kazań staropolskich zajął się Mirosław Korolko<sup>35</sup>. Jak podkreśla, kazanie

należy ze swej gatunkowej istoty do literatury i teologii, podlega więc zarówno ocenie estetycznej, jak i doktrynalnej. Należy przy tym zaznaczyć, że jest rzeczą niemożliwą wytyczenie linii oddzielającej strefę literacką [...] kazania od sfery doktrynalnej [...] bowiem obie te dziedziny wzajemnie się zazębiają, warunkują<sup>36</sup>.

Stąd metodologiczny postulat uwzględnienia obu aspektów kazania, tak przez historyka literatury, jak historyka teologii. Czym grozi poznanie literackiego aspektu kazania, widać jawnie, zdaniem Korolki, na przykładzie interpretacji *Kazań sejmowych* Piotra Skargi. Historycy myśli politycznej uznają *Kazania* za traktat polityczny, za tekst programowy regalistów, a tymczasem

Ignacy Chrzanowski i inni badacze wielokrotnie udowadniali, że dzieło Skargi jest tekstem propagandowym, tendencyjnym ze swej istoty gatunkowej, niepodlegającym interpretacji literalnej w swych głównych intencjach i celach pisarskich<sup>37</sup>.

Korolko zwraca uwagę, że zretoryzowanie kazania ma szczególny charakter, ponieważ jest ono wygłaszane, a zatem istotną rolę odgrywa

<sup>34</sup> P. SKARGA: *Kazania o miłosierdziu*. W: IDEM: *Kazania przygodne z inemi drobniejszymi pracami o różnych rzeczach wszelakim stanom należących*. Kraków 1610, s. 115.

<sup>35</sup> M. KOROLKO: *Między retoryką a teologią. O kunszcie estetycznym staropolskich kazań (rekoniesans)*. W: *Proza polska w kręgu religijnych inspiracji*. Red. M. JASIŃSKA-WOJTKOWSKA, K. DYBCIAK. Lublin 1993, s. 41–71.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 41.

<sup>37</sup> Ibidem, s. 45.

w nim *actio*. Tymczasem historyk literatury ma do dyspozycji spisany tekst kazania, który mógł zachować się w pięciu postaciach. Po pierwsze, kto inny mógł kazanie napisać, kto inny zaś wygłosić – może to dotyczyć zarówno całości tekstu, jak i jego fragmentów. Po wtóre, kazanie mogło być wygłoszone *ex promptu* przez kaznodzieję. Po trzecie, utwór mógł otrzymać formę kazania, nie będąc przeznaczony do wygłoszenia. Jest to, jak twierdzi badacz, najczęściej spotykana od czasu wynalezienia druku forma kazania staropolskiego. Zwraca przy tym uwagę, że

Istotnym wyróżnikiem jest w tym wypadku tekst napisany w formie mowy-kazania, a nie tytuł utworu<sup>38</sup>.

*Pobudki na czterdziestogodzinne nabożeństwo* Piotra Skargi są tego przykładem. Po czwarte, kazania wygłoszone przez kaznodzieję były przez niego modyfikowane i poszerzane, gdy miały ukazać się drukiem, przy czym wersja drukowana nierzadko przypominała traktat teologiczny. Wreszcie, po piąte, kazanie mogło być rekonstruowane przez innych pisarzy.

Istotną sprawą jest ustalenie adresata kazania. Zdaniem Korolki, odbiorcami zbiorów kazań byli w większości przypadków duchowni. Dzieła Piotra Skargi mieszczą się w nurcie dogmatyczno-apologetycznym kaznodziejstwa.

Zasadniczym celem działalności kaznodziejów literatów pierwszego pokolenia jezuitów [...] była obrona zakwestionowanych przez reformację dogmatów, zwłaszcza zdefiniowanych *ex cathedra* na Soborze Trydenckim<sup>39</sup>.

I dalej pisze Korolko:

Szermierka słowna na ambonie [...] była ściśle zespolona z drukami katechetycznymi, a także z różnogatunkowymi publika-

<sup>38</sup> Ibidem, s. 48.

<sup>39</sup> M. KOROLKO: *Między retoryką a teologią...*, s. 64.



cjami, jak np. *Żywoty świętych* (Skarga) czy komentarze biblijne (Wujek)<sup>40</sup>.

Materiałem inwencyjnym tych kazań była teologia pozytywno-kontrowersyjna, na przykład dzieło Roberta Bellarmina. Kaznodzieje odwoływali się do Biblii i do patrystyki, przy czym

przeciwnicy katolicyzmu niejako zmuszali kaznodziejów do uprawiania egzegezy według reguł wypracowanych przez humanistycznych teologów<sup>41</sup>.

Kazania wydawane drukiem stanowiły zatem materiały pomocnicze dla kaznodziejów. Konkluzja Korolki brzmi:

Nie mamy więc wątpliwości, że głównymi i chyba jedynymi odbiorcami drukowanych kazań Wujka, Skargi czy Powodowskiego byli czytelnicy duchowni. W ten sposób sięgający średniowiecza obowiązek posługiwania się przez kaznodziejów parafialnych gotowymi wzorami przemówień niedzielnych i świątecznych (homilii) uzyskał aprobatę w masowym kaznodziejstwie potrydenckim<sup>42</sup>.

Notabene okoliczność ta determinuje kształt artystyczny owych kazań – walory literackie odsunięte zostały na plan dalszy.

W pierwszym rozdziale pracy zostanie ustalone pochodzenie podanej przez Skargę definicji miłosierdzia, a następnie zostaną porównane treści dotyczące miłosierdzia znane z *Kazań o miłosierdziu* i *Pobudek do Bractwa Miłosierdzia* z treściami zawartymi w *Kazaniach na niedziele i święta*. Jeśli okaże się, iż wiele wątków się powtarza, znaczyć to będzie, że wielka pochwała miłosierdzia z kazania jemu poświęconemu jest czymś więcej niż daniną na rzecz okoliczności, w jakich zostało ono wygłoszone<sup>43</sup>.

<sup>40</sup> Ibidem.

<sup>41</sup> Ibidem.

<sup>42</sup> Ibidem, s. 66.

<sup>43</sup> *Kazania o miłosierdziu* zostały wygłoszone w Niedzielę Trójcy Świętej 1588 roku do członków Bractwa Miłosierdzia założonego przez Skargę w 1584 roku.

*Kazania na niedziele i święta* stanowią materiał porównawczy, ponieważ Skarga przedstawia w nich, przy okazji omawiania poszczególnych perykop ewangelicznych, szereg teologicznych zagadnień, między innymi doktrynę Trójcy Świętej, św. Anzelma doktrynę usprawiedliwienia, problematykę natury, łaski i zasługi, czy dogmat o transsubstancjacji. Zdaniem Stanisława Sapińskiego, jezuita chciał, „aby zbiór jego kazań obejmował, o ile możliwości, całokształt nauki katolickiej”<sup>44</sup>. Stąd celowe wydaje się dokładniejsze przeanalizowanie *Kazań na niedziele i święta*.

W rozdziale drugim zarysowany zostanie szerszy kontekst teologiczny kaznodziejstwa Skargi. Uczynimy to poprzez wyodrębnienie toposów dotyczących miłosierdzia, pojawiających się w patrystyce i tekstach średniowiecznych. Wpierw zdefiniujemy pojęcie toposu, opierając się na ustaleniach retoryki, a następnie przyjrzymy się związkowi między toposami dotyczącymi miłosierdzia oraz pokażemy, jak były one stosowane i przekształcane przez Piotra Skargę. Tym sposobem będzie można sprawdzić, czy królewski kaznodzieja do teologii miłosierdzia wniósł coś nowego. Znaczenie dzieł ojców Kościoła w badaniu pism Skargi nie polega na tym, że stanowili oni dla niego bezpośrednie źródło inspiracji, lecz na tym, że byli doktrynalnym punktem odniesienia, świadectwem ciągłości nauczania kościelnego. Pełnią rolę bardzo istotnego elementu kształtowania się teologii chrześcijańskiej – oni pierwsi podjęli próbę skonfrontowania chrześcijaństwa z filozofią i całą kulturą antyku. W wiekach średnich natomiast zaczęto systematycznie uprawiać teologię jako dyscyplinę naukową. Szczególne miejsce zajmuje tu myśl św. Tomasza z Akwinu, stanowiąca w czasach Skargi podstawę nauczania teologii w zakonie jezuitów. Przedmiotem niniejszych badań nie będą natomiast bezpośrednie źródła inspiracji królewskiego kaznodziei ani epoka, w jakiej działał.

Rozdział trzeci poświęcony będzie związkowi między miłosierdziem Boskim i ludzkim w kaznodziejstwie Piotra Skargi, wreszcie, w zakończeniu, zostaną sformułowane wnioski.

---

<sup>44</sup> S. SAPIŃSKI: *Badania źródłowe nad kazaniami niedzielными i świętecznymi Skargi*. Kraków 1924, s. 191.

Jacek Kwosek

## The category of mercy in sermons by father Piotr Skarga

### Summary

The topic of the work is the category of mercy in sermons by father Piotr Skarga. The work consists of an introduction, three chapters, and conclusion. The introduction presents the state of research, connotations to the notion of “mercy”, problems connected with the relations between preaching and rhetorics, as well as a layout of the work. The first chapter discusses the origin of the definition of mercy provided by Skarga, and compares contents concerning mercy known from *Kazania o miłosierdziu* and *Pobudki do Bractwa Miłosierdzia* with the ones included in *Kazania na niedziele i święta*. The second chapter outlines a broader theological context of Skarga’s preaching. In so doing, the toposes concerning mercy and appearing in patristics, as well as in medieval authors were distinguished. The notion of topos was defined on the basis of the findings of rhetorics. Next, the relations between toposes concerning mercy were examined, and the way they were used and transformed by father Piotr Skarga was shown. The third chapter was devoted to the relations between the divine and human mercy in Skarga’s preaching. In final, the conclusions were formulated.

Jacek Kwosek

## La catégorie de miséricorde dans les sermons du prêtre Piotr Skarga

### Résumé

L'objectif de l'étude est de décrire la catégorie de miséricorde dans les sermons du prêtre Piotr Skarga. L'étude se compose de l'introduction, trois chapitres et la conclusion. Dans l'introduction l'auteur présente l'état des recherches, des connotations liées au terme « miséricorde », des problèmes concernant des relations entre la prédication et la rhétorique, et le plan de l'étude. Dans le premier chapitre il expose l'origine de la définition de miséricorde, citée par Skarga, et compare des contenus concernant la miséricorde des textes *Kazania o miłosierdziu* et *Pobudki do Bractwa Miłosierdzia* avec les textes *Kazania na niedziele i święta*. Dans le deuxième chapitre, l'auteur esquisse un contexte théologique plus large de la prédication de Skarga. A cette fin l'auteur distingue des topos concernant la miséricorde, apparus dans la patristique et chez les auteurs médiévaux. La notion de topos est définie d'après les règles de rhétorique. Ensuite il soumet à l'étude les relations entre des topos concernant la miséricorde, et montre comment ils étaient présentés et transformés par le prêtre Piotr Skarga. Le troisième chapitre est consacré aux relations entre la miséricorde divine et humaine dans l'oeuvre de Skarga. Dans la conclusion l'auteur formule les résultats de ses recherches.

